

# Wpływ COVID-19 na polityki wewnętrzne wybranych państw

OKTAWIAN ŻMIJOWSKI

MGR

ORCID: 0000-0001-7173-363X

Uniwersytet Szczeciński, Wydział Nauk Społecznych

e-mail: oktawian38@gmail.com

**Słowa kluczowe:** COVID-19, ekonomia, geopolityka

## Abstrakt

Filary społeczeństwa europejskiego – w anglosaskim kręgu kulturowym – oparte są na kapitalizmie i kosmopolityzmie. Demokracja, jako pożądaný model polityczny w tych społecznościach, oznacza respektowanie tak fundamentalnych kwestii jak wolność jednostki czy prawo do zgromadzeń. Na drugim biegunie znajdują się Chiny, gdzie państwo reguluje niemal każdą sferę życia, a społeczeństwo jest karne i podporządkowane. Kategoryzowani i oceniani przez system punktów społecznych, obywatele, od zarania dziejów mają w swojej naturze przywiązanie do władzy i szeroko pojętego państwa.

Celem tego tekstu jest przeprowadzenie analizy porównawczej, określenie, jak epidemia wpłynęła na świat i w jaki sposób w poszczególnych regionach radzono sobie z wirusem SARS-CoV-2. Wzięto pod uwagę trzy aspekty – opinię publiczną, czyli media i reakcje na restrykcje i politykę rządu, gabinet rządzący jako ośrodek decyzyjny oraz gospodarkę. Sformułowano następującą hipotezę badawczą – epidemia wywołana rozprzestrzenieniem się wirusa SARS-CoV-2 jest na tyle złożonym problemem, że może stać się symptomem zmiany porządku świata.

**Keywords:** COVID-19, economy, geopolitics

## Abstract

The pillars of European society, and in the world view of Anglo-Saxon culture, are planted on capitalism and cosmopolitanism. Democracy as the desired political model in this community is responsible for such fundamental issues as individual freedom, rights of assembly. At the other extreme is Chinese society, punitive and subordinate to the state in almost every sphere of life. Segregated and evaluated by a social point system, a society that since the dawn of time has in its nature a devotion to authority and the broader state. The purpose of this paper is to provide a comparative analysis of how the epidemic has affected the world and how its different regions are dealing with the COVID-19 virus. A choice of three levels of evaluation has been made. The public, i.e. the media and reactions to the government's strictures and policies, the ruling cabinet as a decision-making center, and the economy.

The main research hypothesis in this paper is that COVID-19 is a complex enough problem to become a symptom for a change in world order.

## Wprowadzenie

Obecnie trudno znaleźć w literaturze naukowej opracowania traktujące o wpływie COVID-19 na państwa w wymiarze politycznym i społecznym, dlatego artykuł ten w dużym stopniu ma charakter interdyscyplinarny. Podstawowym źródłem danych był Eurostat, wszystko po to, by zbadać wpływ COVID-19 na globalny łańcuch dostaw. W tekście tym oprócz analizy danych statystycznych, poruszone zostaną także inne kwestie, związane m.in. z bezpieczeństwem. Roman Kuźniar w swoim dziele *Polityka i siła* wspominał o możliwym starciu dwóch modeli polityczno-społecznych – anglosaskim i azjatyckim, wskazując, że z perspektywy bezpieczeństwa państwa szczególnie chińska karność i posłuszeństwo działają pozytywnie i chronią kraj przed rozmaitymi zagrożeniami.

Sformułowano tezę, że epidemia wywołana rozprzestrzenieniem się wirusa SARS-Cov-2 zmieniła oblicze polityki i wpłynęła na ekonomię państw, a także przeniosła „środek ciężkości” życia publicznego w stronę internetu.

W artykule tym nie dokonano subiektywnej oceny modeli politycznych, to raczej próba zrozumienia zmian, jakie przyniosła nowa sytuacja na świecie, która siłą rzeczy przemodelowała wiele aspektów w sferach politycznych, społecznych, a także prywatnych pojedynczych obywateli.

Konkludując, celem artykułu było ustalenie, jak duży wpływ na życie społeczeństw i klasy politycznej ma COVID-19. Metod badawczych pomocnych w ustaleniu osiągnięcia tego celu było kilka. Oczywiście okazało się użycie metod porównawczej i statystycznej zebranych danych. Równie istotna była krytyczna analiza tekstów omawiających siłę państw i społeczeństw, na końcu sformułowano odniesienia do teorii ruchów społecznych wobec postaw antyszczepionkowych. Materiałem badawczym była grupa następujących państw:

1. Chińska Republika Ludowa.
2. Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.
3. Republika Federalna Niemiec.
4. Federacja Rosyjska.
5. Rzeczpospolita Polska.

Powyższy wybór podyktowany był względami wzajemnego wpływu w ujęciu geopolitycznym. Będąca od lat w okresie hossy gospodarczej Chińska Republika Ludowa również odczuła skutki pandemii, co zostało porównane ze wskaźnikami ekonomicznymi Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Zestawienie tych dwóch krajów było też przyczynkiem do dyskusji na temat tego, który model społeczny lepiej zaadaptował się do nowej rzeczywistości – azjatycki, reprezentowany przez idee konfucjanizmu, czy zachodni, bazujący na indywidualizmie jednostki. Kolejne państwa: RFN, Federacja Rosyjska i Rzeczpospolita Polska, to podmioty będące w sferze oddziaływań i sąsiedztwa w ujęciu *stricte* geograficznym. W kontekście ekonomii ciekawym będzie spojrzenie na PKB Polski i Niemiec, gdyż są to kraje połączone łańcuchami dostaw, umowami handlowymi czy inwestycjami. Wobec wskazanych powyżej kwestii istotna jest również perspektywa rosyjska. Kraj, który opiera swoją politykę na surowcach i sile militarnej również musiał odczuć skutki COVID-19 i dokonać zmiany podejścia do polityki oraz ekonomii. Dobór państw podyktowany jest zatem łańcuchem ich współzależności.

## Opór a bezpieczeństwo

Idea oporu wobec władzy ma głębokie europejskie i amerykańskie tradycje. Gdy spojrzymy jednak na model azjatycki, a ściślej chiński, to jak zauważa R. Kuźniar podstawą egzystencji azjatyckiego społeczeństwa jest pokój, harmonia i bezpieczeństwo. Zwłaszcza ten ostatni aspekt wart jest podkreślenia. Mamy bowiem do czynienia z odpowiedzialnym i samodyscyplinującym się – wobec zagrożeń – społeczeństwem, jednak ta sytuacja może doprowadzić do zdeprawowania elit, które w imię utrzymania *status quo* skłonne są do zatajania prawdy (Kuźniar, 2006, s. 13–14).

Kuźniar w swej książce odnosi się do polityki i siły, definiując te dwie zmienne jako zdolność państwa do kształtowania rzeczywistości. W okresie pandemii okazało się jednak, że kwestia słabości i siły Chin jest bardziej złożona. Wachlarz instytucjonalnych instrumentów oddziaływania na obywateli jest w tym wypadku większy niż w krajach demokratycznych. Najbardziej kontrowersyjnym narzędziem jest stosowany w Chinach Social Credit System. Jest to zbiór kilkudziesięciu aplikacji i programów zainstalowanych w smartfonach czy komputerach osobistych. W ten sposób ocenia się działalność obywatela (przyznanie punktów za oddanie krwi, opiekę nad osobą starszą czy informowanie o niewłaściwym zachowaniu współobywateli). Program dokonuje też analogicznie oceny negatywnej, odejmując punkty za działania uznane za niepożądane (takie jak, obelżywe zachowanie, niespłacanie kredytu, czy działalność opozycyjną) Bartoszewicz (2020, s. 62–63). Można to rozpatrywać w kategorii starożytnej azjatyckiej myśli, że harmonia i pokój są najważniejsze, zatem system kar i nagród stosowany w ChRL w swych założeniach stymuluje rozwój i harmonię społeczną na swój totalitarny sposób.

W takiej sytuacji powinno zaistnieć zjawisko oporu, jak pisze E. Bielska (2013, s. 2013), jest to odpowiedź na dominującą i arbitralną politykę państwa względem obywatela. Biorąc pod uwagę perspektywę geopolityczną i historyczną należy pamiętać, jak głębokie tradycje powstań i stawiania oporu ma Rzeczpospolita. Szczególnie widoczny będzie tzw. opór ukryty, czyli skalowana skryta działalność wobec przepisów, które uznajemy za niewłaściwe.

W kwestii podejścia do bezpieczeństwa i oporu w trudnej sytuacji znalazły się Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Szczególne zmiany w materii obywatelskich wolności przyniósł *patriot act*, dokument, który ogranicza swobody w ramach bezpieczeństwa Amerykanów. Przepis ten umożliwia między innymi: wnikliwą kontrolę bagażu oraz intymną na lotniskach, gdy zajdzie podejrzenie o działalności terrorystycznej; kontrolę finansową i zablokowanie środków na koncie bankowości detalicznej, w przypadku podejrzenia o współpracę z organizacją terrorystyczną. Ostatnim, niewątpliwie najostrzejszym przejawem inwigilacji „w imię bezpieczeństwa” jest prawo do podsłuchiwania podejrzanego o współpracę z organizacją terrorystyczną, bez konieczności występowania o pozwolenie do lokalnego prokuratora (Domaradzki, 2006, s.196).

Republika Federalna Niemiec wydawała się mieć społecznie najłatwiejsze zadanie. Niemcy to naród historycznie nieakceptujący retoryki wewnętrznego oporu, więc lockdown w czasie

pierwszej fali, choć najostrzejszy (wprowadzono zakaz samodzielnego podróżowania w innym celu niż zakupy czy praca), przeszedł jednak bez większego niezadowolenia społecznego. Dodatkowo landy notujące więcej niż 100 przypadków zachorowań na 100 000 mieszkańców dziennie, mogły wprowadzić własne obostrzenia jeszcze bardziej ograniczające swobody obywatelskie, ale zarazem hamujące proliferację COVID-19 (Polsko-Niemiecka Izba Przemysłowo-Handlowa, 2020).

Federacja Rosyjska w dziedzinie walki z COVID-19 jest bardzo hermetyczna. Wszelkie informacje związane z pandemią przesączone są przez moskiewską maszynę medialną, która traktuje wirusa SARS-CoV-2 jak broń biologiczną. Taka opinia lansowana w rosyjskich mediach znajduje przełożenie w sondażach, w badaniu 62% Rosjan uważa, że koronawirus nie ma naturalnego pochodzenia (*The Moscow Times*).

Taka opinia wynika z silnych wpływów centralnych środków masowego przekazu, które od lat umiejętnie kształtują opinię Rosjan na poszczególne sprawy.

Omawiane systemy polityczne można posegregować w układzie trójbiegunowym. Z jednej strony mamy zachodni system polityczno-społeczny opierający się na indywidualizmie i wzajemnym przekonaniu o konieczności współpracy, z drugiej strony filozofię konfucjańską stawiającą „trwałość władzy” nad poczuciem wolności. W azjatyckim modelu społecznym zakłada się, że jednostka nie jest wyłącznie podległa państwu, ale też z racji powinności, musi dbać o kraj jak o dobro wspólne. Jej postępowanie powinno być zatem maksymalnie ukierunkowane na przetrwanie ogółu, nawet za cenę podporządkowania się ograniczeniom narzuconym przez władzę (Góralczyk, 2018, s. 580).

Zachodni indywidualizm opiera się na innych fundamentach. Tutaj mamy do czynienia z modelem antropocentrycznym – człowiek, jako pierwotnie współistniejąca w rodzinie jednostka, identyfikuje się jako część zbiorowości na drodze dobrowolnego przyjęcia swojej roli w społeczeństwie, z tą tylko różnicą, że w konfucjańskim modelu indywidualizm stanowi margines, zwłaszcza, gdy chodzi o istnienie w społeczności. W modelu zachodnim stawianie jednostki w centrum jest niezaprzeczalne i jej rola w społeczeństwie musi iść w parze z akceptacją przez grupę jej partykularnych interesów (Cudowska, 2008, s. 204).

Warto w tym momencie zaznaczyć, że społeczeństwa wymienionych krajów stanowią zbiorowości zdolne do poświęceń w materii swobód, by ocalić swe ogólne bezpieczeństwo, jednak tak duże wyzwanie jak COVID-19 przyczyniło się do nasilenia aktywności grupy społecznej, zwanej potocznie „antyszczepionkowcami”.

## Antyszczepionkowcy jako ruch społeczny

Teoria nowych ruchów społecznych definiuje internet jako płaszczyznę do ich tworzenia, wskazując na łatwość samoorganizacji. Według P. Sztompki (2010, s. 264) działalność grup społecznych jest obecnie zdecentralizowana – wspólna idea łączy je w mniejsze zbiorowości wokół ogólnej idei (Sztompka, 2010, s. 264).

Istotnym elementem tworzenia ruchu społecznego jest płaszczyzna konfliktu, będąca podstawą formowania się zbiorowości oraz chęć wyrażenia sprzeciwu wobec otaczającej

rzeczywistości. Ruchy społeczne przeżywały swój rozkwit w okresie protestów przeciwko wojnie w Wietnamie. Idee pacyfistyczne były wyrazem zmęczenia trudnym konfliktem na obcej ziemi. Warto dodać, że ruch społeczny stoi często w opozycji do zbiorowości politycznej – to znaczy, że jego celem jest wywarcie wpływu na politykę, jednak bez bezpośredniego zaangażowania, jak w przypadku ruchu robotniczego (Offe, 1995, s. 226).

M. Castells upatruje powodów ewolucji ruchów społecznych w powszechnej informatyzacji społeczeństwa. Rozwój mediów upodobnił politykę do *reality show*, gdzie każdy, za pośrednictwem portali społecznościowych może uczestniczyć w życiu publicznym swojego kraju 24 godziny na dobę. Castells (2007, s. 22) wskazuje na dostęp do wszelkich środków przekazu już z poziomu smartfona, szczególnie popularne są sesje „pytań i odpowiedzi”<sup>1</sup>. W polskich warunkach polityka stała się elementem codziennego życia w 2015 roku, gdy doszło do kryzysu wokół Trybunału Konstytucyjnego. Niektórzy politycy, używając własnych telefonów komórkowych, transmitowali obrady Sejmu RP z pozycji sejmowej ławy. Było to także szczególnie modne w czasie niechlubnego kryzysu sejmowego w 2016 roku, gdy część polityków opozycji blokowała izbę sejmową przez kilkanaście dni. Częstą praktyką wśród opozycjonistów było wówczas prowadzenie transmisji na żywo z sali obrad.

Na światowej scenie polityczno-społecznej takim „ośrodkiem idei” jest Twitter, tutaj politycy prowadzą swoje konta, także prywatne, m.in. Barack Obama, Donald Tusk, Boris Johnson, Theresa May – Władimir Putin wyłamuje się z tego schematu a Federacja Rosyjska posiada oficjalny profil prezydenta bez podanych personaliów. W tym wypadku jest tak z każdym urzędem rosyjskiej administracji rządowej, mającej tu swoje oficjalne konto.

M. Posyłek (2017, s. 134) w swym opracowaniu na temat wykorzystania mediów społecznościowych w polityce zauważyła, że model web 1.0 przechodzi już do historii, a internet przestaje być narzędziem informacyjnym. Życie polityczne weszło w nową fazę, która zakłada aktywność obydwu stron dialogu politycznego, czyli odbiorcy i nadawcy – wspólne redystrybuowanie treści przez dyskusje czy odniesienia.

Jak podaje Twitter, w okresie od stycznia do maja 2020 hasło koronawirus zostało użyte na tej platformie blisko 629 milionów razy. Najczęściej słowo to padało w tzw. tweetach – 20 milionów razy dziennie przez 4 dni, od 10 do 14 marca 2020 roku. Wtedy to świat zaczął wchodzić w pierwsze lockdowny. W statystykach (2020) wskazano również, które posty odnoszące się do COVID-19 były najpopularniejsze. Półtora miliona reakcji i 43 tysięcy komentarzy na całym świecie doczekała się wypowiedź Elona Muska z 9 marca 2020 roku, który nazwał panikę z powodu wirusa głupotą („Coronavirus panic is dumb”). Dla porównania tweet zachęcający do szczepień przeciw COVID-19 napisany przez prezydenta Joe Bidena 5 czerwca 2021 roku, doczekał się tylko półtora tysiąca odpowiedzi i 23 tysiące reakcji. Twitter wymienia również najpopularniejsze osoby wypowiadające się na ich platformie o koronawirusie (tab. 1).

<sup>1</sup> Q&A (questions and answers) – transmisja na żywo w internecie (portale społecznościowe) polegająca na odpowiadaniu na pytania oglądających.

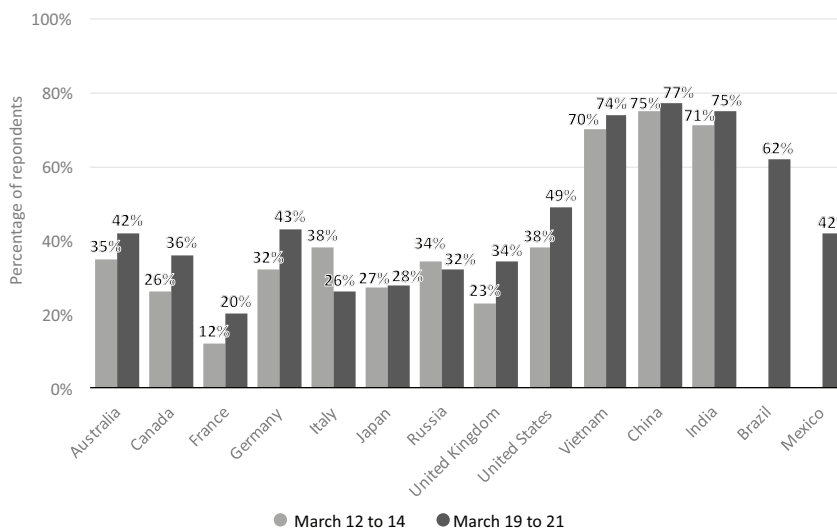
**Tabela 1.** Użytkownicy Twittera, z największą ilością obserwujących, używający w postach słowa koronawirus, między styczniem a majem 2020 roku

Użytkownik	Nazwa (imię i nazwisko)	Obserwujący	Lokalizacja właściciela konta
@BarackObama	Barack Obama	114 109 939	Waszyngton, DC
@realDonaldTrump	Donald J. Trump	74 235 802	Waszyngton, DC
@cnnbrk	CNN Breaking News	56 815 026	Atlanta, GA
@narendramodi	Narendra Modi	53 617 861	Indie
@BillGates	Bill Gates	49 105 833	Seattle, WA
@CNN	CNN	45 821 979	Atlanta, GA
@nytimes	The New York Times	45 580 487	Nowy Jork, NY

Źródło: opracowanie własne na podstawie TweetBinder (2020).

Powyższe dane potwierdzają dwie tezy – dzisiejsza polityka w dużej mierze przeniknęła do internetu oraz że konieczne jest aktywne uczestnictwo w mediach społecznościowych, jeśli szuka się zwolenników swojej sprawy bądź chce się tworzyć ruch społeczny.

Meritum tej części artykułu jest charakterystyka nieformalnego ruchu antyszczepionkowców. Ludzi, którzy są negatywnie nastawieni nie tylko do kwestii preparatów przeciw COVID-19, niejednokrotnie zaprzeczają oni istnieniu samej pandemii. Wraz z początkiem sytuacji gwałtownego rozprzestrzeniania się wirusa na świecie przeprowadzono sondaż, w którym zadano ankietowanym pytanie „Czy według Ciebie COVID-19 ma realny wpływ na Twoje zdrowie?” Badanie przeprowadzone od 12 do 14 oraz od 19 do 21 marca dało następujące wyniki (rys. 1).



**Rysunek 1.** Czy według Ciebie COVID-19 ma realny wpływ na Twoje zdrowie?

Źródło i opracowanie: Statista.

Można zauważyć, że wraz ze wzrostem zagrożenia rosła też świadomość ludzi na temat tej choroby. Wobec powagi sytuacji dostawcy usług mediów społecznościowych zdecydowali się współdziałać z krajowymi resortami zdrowia, dlatego np. Facebook wydzielił osobny segment dla informacji o koronawirusie podawanych przez rządowe departamenty.

Znamienne dla mediów społecznościowych w tej sytuacji jest to, że pierwsze informowały o pandemii, podczas gdy władze ChRL stanowczo temu zaprzeczały. Chiński aktywista, rysownik i opozycjonista informował świat w grudniu 2019 o nadciągającym zagrożeniu, wysyłając tweety z krótkimi filmami relacjonującymi sytuację w chińskich szpitalach, gdzie ludzie umierali z powodu nieznannej wówczas choroby. Pokazywał on również postępy z budowy pierwszego szpitala covidowego, który powstał w zaledwie kilka dni. By uświadomić skalę problemu, prócz nagrań otrzymywanych od zrozpaczonych lekarzy, opublikował on również matematyczną symulację, według której nowa choroba – w wypadku braku reakcji świata – miała zainfekować od grudnia do kwietnia całą populację, by następnie doprowadzić do śmierci 1/3 ludzkości.

Trzeba otwarcie powiedzieć, że gdyby nie praca tego aktywisty przedstawiającego się na Twitterze jako Badiucao, reakcja świata mogłaby przyjść ze zdecydowanym opóźnieniem, a koronawirus mógłby zebrać znacznie większe żniwo.

Na przeciwnym biegunie kształtowania opinii publicznej znajdują się ludzie, którzy nie wierzą w koronawirusa i nie popierają cyklicznych lockdownów. Dość powiedzieć, że ostatni taki marsz sceptyków w Wielkiej Brytanii, na który przybyło kilkaset osób, miał miejsce 21 maja tego roku. Warto odnotować też niebezpieczne zjawiska związane z COVID-19 w czasie tworzenia tzw. oddziałów przeznaczonych dla pacjentów zainfekowanych wirusem. Dochodziło wówczas do naruszenia zasad bezpieczeństwa, gdy inni pacjenci bądź odwiedzający nagrywali przy użyciu telefonów relacje w bezpośrednim sąsiedztwie oddziałów covidowych, szukając dowodów na poparcie tezy, że wirus nie istnieje, a placówki przeznaczone dla chorujących to tylko mistyfikacja utrzymywana przez państwo. O ile sama postawa jest realnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa ogółu, o tyle reakcja Facebooka i Twittera na tego typu poczynania budzi niepokój. Pierwotnie takie transmisje były usuwane, a konto użytkownika było blokowane przez kilka dni, obecnie, po debacie wokół mediów społecznościowych jako ośrodków opiniotwórczych, te dwie firmy ograniczają widoczność takich postów (money.pl).

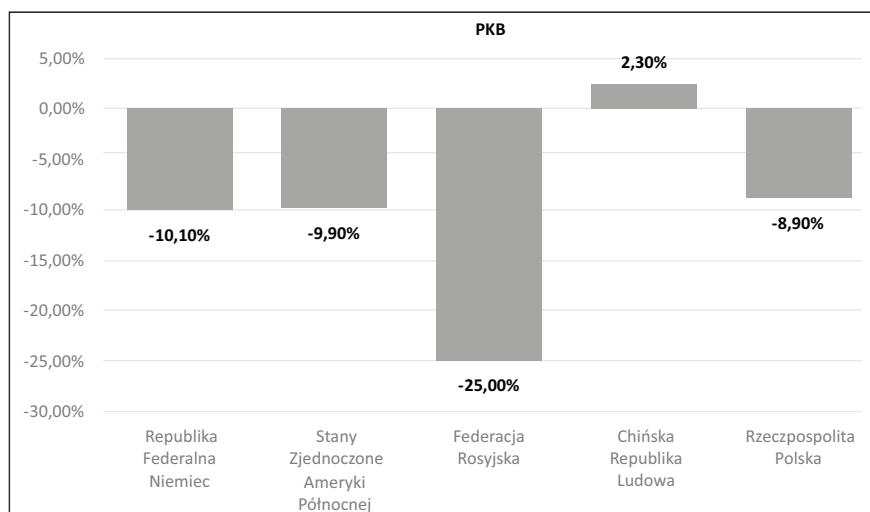
Konkluzja rozważań na temat kształtowania się społecznych postaw i ruchów w czasach COVID-19 oraz stylu politycznego dialogu zamyka się w potwierdzeniu dwóch tez. Polityk nie istnieje dziś bez mediów społecznościowych a wykluczenie z tej płaszczyzny znacząco utrudnia mu dotarcie do potencjalnego odbiorcy (casus Trumpa). Druga konkluzja jest następująca i dotyczy ogółu społeczeństwa. Istnieje całkiem realne zagrożenie, że za kilka lat wyborca nie będzie kształtował swoich poglądów na podstawie tylko pozycjonowania, zaś polityka i życie społeczne na trwałe zmieni się w wyścig informacyjny, bowiem ta, która dotrze do odbiorcy jako pierwsza może zostać uznana za prawdziwą lub godną naśladowania. Najbliższe lata mogą nam przysporzyć nowych wyzwań z zakresu socjologii i politologii. Podsumowując, należy też pamiętać, że nic innego nie „popchnęło” tak mocno rozrywki, polityki i życia prywatnego do internetu i mediów społecznościowych jak lockdowny.

## Ekonomia w czasach pandemii COVID-19

Nie sposób mówić o wpływie wirusa na świat, bez odniesienia się do ekonomii. Na wstępie warto zaznaczyć wzrost obrotu bezgotówkowego. W USA każdy obywatel dysponuje średnio trzema kartami kredytowymi, biorąc pod uwagę, że obecna populacja USA to 333 miliony ludzi, daje to blisko miliard kart kredytowych. Ten ogromny kapitał w postaci zaciągniętych należności wynika z tego, że przez dziesiątki lat w świadomości Amerykanów normą stało się posiadanie zobowiązań bankowych. Na sytuację tę wpływ wywarła pandemia, skłaniano bowiem ludzi do płatności bezgotówkowych. Chiny dążą usilnie do bycia społeczeństwem nieużywającym pieniądza w formie fizycznej i według światowych raportów notują największy na świecie wzrost znaczenia płatności bezgotówkowych na przestrzeni 5 lat. Z oficjalnego rządowego portalu można się dowiedzieć, że Chiny dążą do tego, by w 2023 roku, w rzeczywistości post-pandemicznej, 1,3 miliarda obywateli stosowało płatności bezgotówkowe (EyeOnAsia).

Podobnie wznoszący trend notuje się w Niemczech i Polsce. Także w tych krajach rezygnuje się z obrotu gotówką. Jest to trend ewolucyjny, ale wart zauważenia, według ING Banku Polskiego 68% ich klientów przyznaje, że korzystało z gotówki rzadziej niż w latach 2018–2019. Jak podaje Forex Bonuses, co trzeci mieszkaniec Niemiec decyduje się częściej na płatności aplikacją mobilną niż gotówką. Ten sam portal wskazuje, że 57% Rosjan w 2020 roku przyznało się do częstszych płatności bezgotówkowych niż w roku ubiegłym (ING, Forex Bonuses).

Kolejnym wyznacznikiem opisującym sytuację ekonomiczną jest PKB, obrazuje on, ile społeczeństwo jest w stanie wyprodukować, kupić i wyeksportować – innymi słowy jest to jeden ze wskaźników charakteryzujących trend rozwojowy w gospodarce. Dzięki niemu zyskamy obraz ekonomii państw po pandemii.



**Rysunek 2.** Dynamika PKB na świecie w 2020 roku

Źródło: opracowanie własne na podstawie tradingeconomics.com.



Można prześledzić wielkość strat, nie są to jednak oczywiste utraty siły nabywczej a raczej spadek wydolności gospodarki. Wskaźnik ten nie dotyczy tylko produkcji, ale i eksportu czy samej siły nabywczej. Można zatem stwierdzić, że COVID-19 spowolnił wszystkie gospodarki światowe. Jednak stopień wpływu jest już zależny od punktu odniesienia. Oczywistym jest, że dla mniejszej gospodarki spadek PKB o blisko 9 procent będzie odczuwalny dość mocno, zwłaszcza w sektorze małych i średnich firm, także z perspektywy Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej strata ich kapitału na poziomie prawie 10 procent stanowi dość istotny problem, zwłaszcza dla amerykańskiej produkcji. Dla porównania warto dodać, że w kryzysie z lat 2008–2009 spadek PKB, który zmusił rząd USA do gospodarczego interwencjonizmu w General Motors wynosił –8,40%, dość powiedzieć, że covidowa recesja zbliża USA do powojennego rekordu –10% PKB. Niemcy w 2020 roku zanotowały spadek rządu –10% co również, tak jak w Polsce, wymusiło na rządzących utworzenie funduszu pomocowego dla małych i średnich firm. Ostatnie dwa przypadki są wyjątkowo złożone, gdyż Federacja Rosyjska, silnie zakorzeniona w polityce surowcowej, swój drastyczny spadek PKB o –25% zawdzięcza nie tylko pandemii, ale i kryzysowi na rynku ropy naftowej, a ściślej dywersyfikacji dostaw przez wcześniejszych kontrahentów oraz różnym sankcjom z powodu nielegalnej aneksji Krymu. Na przeciwległym biegunie ekonomicznym znajdują się Chiny, które notując gigantyczny w ich skali spadek o –3,20% wciąż znajdują się w fazie wzrostu i dość oczywistym wydaje się, że po pandemii gospodarka tego państwa będzie w najlepszej kondycji (Tradingeconomics.com).

Ostatnim szczególnie odczuwalnym skutkiem COVID-19 (nawet w znaczeniu detalicznym) jest zaburzenie globalnego łańcucha dostaw. Nie ma na świecie sektora, który nie ucierpiałby przez wirusa. Pierwszym takim segmentem jest farmacja, bowiem część azjatyckich firm ograniczyła dostawy produkowanych przez siebie leków do Europy, w ramach zrównania podaży z popytem. Firma Assel, dostawca rozwiązań kablowych i układów scalonych na swej stronie donosi o czternastodniowych opóźnieniach w dostawach z krajów azjatyckich i rekomenduje szukanie łańcucha dostaw w Europie. Przedsiębiorstwo donosi o opóźnieniach w każdym momencie dostarczania produktu (Asselems.com).

W segmencie elektroniki nastąpił też gwałtowny wzrost cen komputerów, bowiem łańcuch dostaw przerwany został także w przypadku chipów i podzespołów, głównie z powodu niedoboru krzemu na świecie, który dotychczas pochodził od największego eksportera na świecie, czyli z Chin.

## Podsumowanie

Głównym celem artykułu było wykazanie, na ilu sferach życia COVID-19 wywarł swoje piętno. Pytanie badawcze brzmiało, jak bardzo koronawirus zmienił postrzeganie świata przez polityków i społeczeństwo? Hipotezy badawcze zakładały, że COVID-19 nieodwracalnie zmieni oblicze polityki i przeniesie na trwałe życie społeczne do sieci. Słusznym, jak się okazuje, było również sformułowanie pytania pomocniczego – czy społeczeństwo cywilizacji zachodniej poświęci część swoich wartości, np. nieskrępowaną wolność, w imię zachowania bezpieczeństwa i życia ogółu?

Odpowiedź wydaje się oczywista, jednak niektóre kwestie mogą nastręczać trudności, gdyż wiele krajów nie testowało do tej pory „instytucji” stanu wyjątkowego, czy godziny policyjnej

na tak szeroką skalę. W tej kwestii zbliżyliśmy się dość znacząco do modelu azjatyckiego, gdzie w większości przypadków społeczeństwa adaptowały się do polityki obostrzeń, rozumiejąc powagę sytuacji. Zaznaczyć należy również, wzrost dynamiki klasy politycznej, która w dobie COVID-19 musiała stać się elastyczna wobec własnej polityki ograniczeń, stosując czasowe luzowanie. Jednocześnie ta sama klasa polityczna prócz wysiłków legislacyjnych, musiała podjąć odpowiednie działania wizerunkowe, organizując konferencje prasowe czy intensywniej uczestnicząc w programach telewizyjnych czy social mediach.

Oczywisty wpływ na ekonomię miał spadek siły nabywczej oraz pojawiające się, nowe, problemy związane z życiem w czasach COVID-19. Wynikało to nie tylko z zakażenia i przebycia choroby, ale też i przymusowej ogólnoswiatowej izolacji. Praca w warunkach domowych czy wzrost znaczenia internetu i mediów społecznościowych u niektórych ludzi wywoływały stany depresyjne. Jednocześnie chińska administracja obwieściła zwycięstwo w starciu z nieznanym przeciwnikiem, gdyż w połowie października 2020 roku okazało się że większości zachorowań na COVID-19, to „przypadki” przywleczone z innych krajów. Oczywiście metody „walki z pandemią” zostawiają wiele do życzenia, gdyż odbiegają od zachodnich standardów sprawowania mandatu władzy. Konkludując, należy stwierdzić, że COVID-19 to nie tylko groźny wirus, może być także przesłanką do zmiany ładu na świecie.

## Bibliografia

- Bielska, E. (2013). *Koncepcje oporu we współczesnych naukach społecznych. Główne problemy, pojęcia, rozstrzygnięcia*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Castells, M. (2013). *Władza komunikacji*. Tłum. J. Jedliński, P. Tomanek. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Cudowska, A. (red.) (2008). *Oblicza dialogu*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana.
- Domaradzki, S. (2006). *Bezpieczeństwo narodowe a prawa i wolności człowieka w Stanach Zjednoczonych podczas wojny z terroryzmem*. Pobrane z: [https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/150983/domaradzki\\_bezpieczenstwo\\_narodowe\\_a\\_prawa\\_2006.pdf?sequence=1&isAllowed=y](https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/150983/domaradzki_bezpieczenstwo_narodowe_a_prawa_2006.pdf?sequence=1&isAllowed=y) (4.07.2021).
- Góralczyk, B. (2018). *Wielki renesans. Chińska transformacja i jej konsekwencje*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog.
- Kuźniar, R. (2006). *Polityka i siła. Studia strategiczne – zarys problematyki*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Offe, C. (1995). *Nowe ruchy społeczne: przekraczanie granic polityki instytucjonalnej*. W: J. Szczupaczyński (wybór i oprac.), *Władza i społeczeństwo. Antologia tekstów z socjologii polityki* (s. 226). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Polsko-Niemiecka Izba Przemysłowo-Handlowa, <https://ahk.pl/pl/> (4.07.2021).
- Posyłek, M. (2017). Rola mediów społecznościowych w komunikowaniu politycznym. *Polityka i Społeczeństwo*, 1 (15), 131–134.
- Sztompka, P. (2010). *Socjologia zmian społecznych*. Kraków: Znak.
- The Moscow Times*, <https://www.themoscowtimes.com> (4.07.2021).

## Cytowanie

Żmijowski, O. (2021). Wpływ COVID-19 na polityki wewnętrzne wybranych państw. *Acta Politica Polonica*, 2 (52), 79–88. DOI: 10.18276/ap. 2021.52-07.